

Katarzyna Michalewicz

## Ossolińska kolekcja australijskich kombatanckich czasopism polonijnych

### Wstęp

Celem artykułu jest opisanie kombatanckich czasopism polonijnych wydawanych w Australii, a obecnie należących do zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Warto nadmienić, że w ossolińskiej kolekcji znajduje się 56 czasopism wydawanych przez Polonię australijską. Ponad jedną czwartą tytułów – aż 11 – stanowią czasopisma kombatanckie. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim: „Kombatanta w Australii” wydawanego przez Krajowe Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii oraz „Kombatanta – Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Kombatantów” wydawanego przez najstarszy, najliczniejszy i najprężniej działający oddział stowarzyszenia, czyli Koło nr 1 w Sydney.

Na lata pięćdziesiąte, sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX wieku przypadał rozkwit kombatanckich czasopism, co znalazło swoje odzwierciedlenie w ossolińskich zbiorach, które zawierają tytuły jedynie z tego okresu. Właśnie w trzecim ćwierćwieczu XX wieku nastąpił wzmożony rozwój polskiej prasy w Australii. Adam Nasielski jako ramy czasowe tego „złotego wieku” podaje lata 1954–1974, a Marian Kałuski zawęża ten okres do dekady 1955–1965. W tym czasie główną rolę odgrywały dwa polskie tytuły: „Tygodnik Katolicki” (od 1965 „Tygodnik Polski”) oraz „Wiadomości Polskie”<sup>1</sup>,

---

<sup>1</sup> „Tygodnik Katolicki” / „Tygodnik Polski” został założony przez księdza Konrada Trzeciaka w 1949 roku. Początkowo czasopismo miało charakter religijno-informacyjny i jego celem było przekazywanie polskim emigrantom najważniejszych wiadomości na

w których często jako dodatki publikowano kolejne numery kombatanckich czasopism<sup>2</sup>. Jak zaznacza Urszula Jankowska, emigracja powojenna, stanowiąca pierwszą z trzech fal emigracji, szczególnie dbała o utrzymanie „polskości”, a reprezentujące tę falę czasopisma kombatanckie najczęściej poruszały tematy takie, jak poświęcenie Polaków w walce o niepodległość, zasługi polskich żołnierzy podczas drugiej wojny światowej oraz opór wobec sowietyzacji i wynarodowienia<sup>3</sup>.

Warto wspomnieć, że w latach 1947–1954 do Australii przybyło 65 000 osób, podczas gdy wcześniej kontynent ten zamieszkiwało w 1933 roku jedynie ponad 3000 osób, a w 1947 – 6500. Wśród emigrantów najwięcej było Polaków – ocalałych z hitlerowskich obozów koncentracyjnych albo tych, którzy wrócili z robót przymusowych. Liczną, kilkunastotysięczną grupę stanowili byli jeńcy wojenni, a także ci polscy żołnierze, którzy nie mogli wrócić do kraju z powodu zmiany ustroju<sup>4</sup>. Pierwsza grupa polskich wojskowych, licząca 280 osób, przybyła do Tasmanii w październiku 1947. Byli to członkowie Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, którzy zasłynęli m.in. obroną Tobruku. Parę miesięcy później dołączyli do nich również m.in. żołnierze z 3. Dywizji Strzelców Karpackich, Polskich Sił Lotniczych oraz 1. i 2. Dywizji Pancerniej, żołnierze Armii Krajowej (w tym powstańcy warszawscy), a także uczestnicy kampanii wrześniowej. Łącznie

---

temat sytuacji w Australii. W okresie szczytowym, w latach pięćdziesiątych XX wieku, nakład wynosił ok. 3500 egzemplarzy. W 1960 roku czasopismo przeszło w ręce Romana Gronowskiego, od 1977 właścicielem czasopisma stało się Polish Kościuszko House Cooperative Society Ltd., a redaktorami (od 1974 roku) byli Marian Kałuski oraz Jerzy Grot-Kwaśniewski (1978–1991). Zob. M. Kałuski, *Prasa Polska w Australii (1928–1988)*, „Studia Polonijne” 1990, t. 13, s. 221–235; A. Nasielski, *40 lat prasy polskiej w Australii*, „Kultura” 1987, nr 6 (477), s. 63–68; U. Jankowska, *Polska prasa polonijna w Australii*, „Rocznik Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego” 2014, r. 10, s. 37, 43.

Pierwszy numer „Wiadomości Polskich” ukazał się w 1942 roku. Początkowo czasopismo było biuletynem informacyjnym, wydawanym przez Polski Konsulat Generalny w Sydney. W jego redagowaniu brali czynny udział m.in. ambasador Alfred Poniński, a także konsulowie i dziennikarze: Sylwester Gruszka, Władysław Noskowski, Zygmunt Przybyłkiewicz oraz Ryszard Krygiera (późniejszy redaktor „Wiadomości Polskich”). Początkowo nakład czasopisma wynosił 150–300 egzemplarzy, aby w okresie swojej świetności w latach pięćdziesiątych XX wieku liczyć ok. 4000. Zob. U. Jankowska, dz. cyt., s. 37, 43.

<sup>2</sup> M. Kałuski, dz. cyt., s. 221; A. Nasielski, dz. cyt., s. 65.

<sup>3</sup> U. Jankowska, *Polska prasa polonijna w Australii*, „Rocznik Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego” 2014, r. 10, s. 40.

<sup>4</sup> A. Achmatowicz-Otok, *Organizacje polonijne w Australii (od początków osadnictwa do połowy lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku)*, w: *Studia Polonijne*, t. 9, Lublin 1985, s. 315; D. Gromann, *Polonia w Australii*, „Biuletyn Migracyjny” 2012, nr 33, s. 2.

w latach 1947–1952 swój nowy dom w Australii odnalazło ok. 3700 kombatantów<sup>5</sup>.

Dwunastego sierpnia 1950 roku odbył się I Zjazd Polskich Kombatantów w Australii. Powołano wtedy także Koło nr 1 w Sydney. Trzy lata później, kiedy istniały już podobne stowarzyszenia w Adelajdzie, Melbourne, Newcastle (rozwiązane w 1955 roku) i Canberze, powstał Oddział Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Australii z siedzibą w Sydney. W następnych latach zakładano kolejne koła, m.in. w Sunshine (połączone z kołem w Melbourne w roku 1959), Hobart, Brisbane, Albury Noryl, Perth, Ashfield, Marayong, Cabramatcie, Northam, Western Australia, Geelong, Launceston i Bankstown – przez większość czasu czynnych było od 10 do 15 kół. Wśród najważniejszych zadań, jakie stawiali przed sobą członkowie SPK, były pomoc inwalidom wojennym, opieka nad rodzinami zmarłych kolegów i nad grobami zmarłych członków SPK, wspieranie rodaków w Polsce i innych krajach, a także samopomoc<sup>6</sup>.

Wśród prac poświęconych tematyce polonijnych organizacji kombatanczkich w Australii warto wymienić przede wszystkim wyjątkowo dokładną i obszerną monografię *Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii* autorstwa Michała Filka i Rajmunda Koperskiego. Ważnym uzupełnieniem mogą być również: monografia Jana Lenczarowicza *Prasa i społeczność polska w Australii: 1928–1980*<sup>7</sup> oraz artykuły Anny Achmatowicz-Otok<sup>8</sup>, Urszuli Jankowskiej<sup>9</sup>, Mariana Kałuskiego<sup>10</sup>, Adama Nasielskiego<sup>11</sup> oraz Daniela Gromanna<sup>12</sup>. Niemniej wspomniane prace skupiają się przede wszystkim na opisanu dziejów Polonii australijskiej i prasy polonijnej jako całości, podczas gdy celem artykułu jest przedstawienie i krótkie scharakteryzowanie wydawanych przez polską diasporę kombatanczkich czasopism, które ukazywały się w Australii i których egzemplarze znajdują się w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Szczególnie pomocne przy powstawaniu tego opracowania były dwie publikacje: *Katalog czasopism polonijnych XIX i XX wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* Elżbiety Jagielskiej<sup>13</sup> oraz *Zbiory i prace polonijne Biblioteki Zakładu Narodo-*

<sup>5</sup> M. Filek, R. Koperski, *Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii (1950–1992)*, Australia 1992, s. 9, 11.

<sup>6</sup> Tamże, s. 12–13, 17, 20.

<sup>7</sup> J. Lenczarowicz, *Prasa i społeczność polska w Australii: 1928–1980*, Kraków 1994.

<sup>8</sup> A. Achmatowicz-Otok, dz. cyt., s. 315–331.

<sup>9</sup> U. Jankowska, dz. cyt., s. 37–63.

<sup>10</sup> M. Kałuski, dz. cyt., s. 221–235.

<sup>11</sup> A. Nasielski, dz. cyt., s. 63–68.

<sup>12</sup> D. Gromann, dz. cyt., s. 1–3.

<sup>13</sup> E. Jagielska, *Katalog czasopism polonijnych XIX i XX wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Wrocław 1996.

wego im. Ossolińskich we Wrocławiu Janusza Albina<sup>14</sup>. Nie do przecenienia okazała się również pięciotomowa monografia autorstwa Jana Kowalika, *Bibliografia czasopism polskich*, w której znalazły się podstawowe informacje, także na temat polonijnych czasopism wydawanych w Australii<sup>15</sup>.

### „Kombatant – Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koła nr 1 – Sydney”

Głównym źródłem informacji dotyczących życia kombatanckich organizacji polonijnych w Australii jest niewątpliwie „Kombatant – Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koła nr 1 – Sydney”. W ossolińskich zbiorach zachowało się 10 niepełnych roczników z lat 1970–1979, łącznie aż 77 numerów<sup>16</sup>, w tym 7 podwójnych<sup>17</sup>. Jak podkreślano w numerze pierwszym czasopisma z 1970 roku: „Niniejszy biuletyn pod nazwą »KOMBATANT« będzie się ukazywać co kwartał i będzie wysyłany do wszystkich naszych kolegów, członków SPK koło No. 1. Sydney”<sup>18</sup>. Funkcję redaktora naczelnego pisma pełnił Wiktor Domański, a redaktorem technicznym był Kajetan Skrzypczyński<sup>19</sup>. Jako ciekawostkę można dodać, że w podwójnym numerze 107–108 z października i listopada 1979 roku zamieszczono gratulacje dla Skrzypczyńskiego z okazji piętnastolecia pracy na stanowisku skarbnika Koła SPK nr 1 w Sydney<sup>20</sup>. Wydawnictwo mieściło się pod

<sup>14</sup> J. Albin, *Zbiory i prace polonijne Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Warszawa 1993.

<sup>15</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 14, Lublin 1976; tenże, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 5, Lublin 1988.

<sup>16</sup> Zachowały się następujące numery: nr 1 (lipiec–wrzesień) i nr 2 (październik–grudzień) 1970; nr 9 (sierpień) i nr 12 (listopad) 1971; nr 1 (13, styczeń), nr 5 (17, maj), nr 9–12 (21–24, wrzesień–grudzień) 1972; nr 1 (25, styczeń), nr 5 (28, kwiecień), nr 7–12 (25–36, lipiec–grudzień) 1973; nr 1–12 (37 – 47/48, styczeń – listopad/grudzień) 1974; nr 1–11 (49–59, styczeń–listopad) 1975; nr 1–12 (61–72, styczeń–grudzień) 1976; nr 1–5 (73–77, styczeń–maj), nr 10–12 (82–84, październik–grudzień) 1977; nr 1–5 (85–90!, styczeń–maj) i nr 7–12 (92–97!, lipiec–grudzień) 1978; nr 1–[2] (98–[99], styczeń–luty), nr 3–12 (100–109, marzec–grudzień) 1979.

<sup>17</sup> Nr 11–12 (47–48, listopad–grudzień) 1974; nr 4–5 (64–65, kwiecień–maj) 1976; nr 9–10 (70–71, wrzesień–październik) 1976; nr 8–9 (93–94, sierpień–wrzesień) 1978; nr 1 (98, styczeń–luty) 1979, który faktycznie zawierał nr 2 (98); nr 6–7 (103–104, czerwiec–lipiec) 1979; nr 10–11 (107–108, październik–listopad) 1979.

<sup>18</sup> *Kronika – Uwaga*, „Kombatant” 1970, nr 1, s. 5.

<sup>19</sup> „Kombatant” 1971, nr 12, s. 10.

<sup>20</sup> *Piętnaście lat pracy*, „Kombatant” 1979, nr 10–11 (107–108), s. 10.

adresem: 182 Liverpool Road, Ashfield, N.S.W. 2131<sup>21</sup>. W drugim numerze zaznaczano, że „o ile finanse pozwolą”, biuletyn stanie się miesięcznikiem, a – jak zapowiadano – „oprócz wiadomości z życia Koła będziemy drukować takie ciekawe wydarzenia, których nie znajdziecie w normalnych wydawnictwach”<sup>22</sup>. Choć czasopismo ukazywało się w miarę regularnie jako miesięcznik, to czasem zdarzały się podwójne numery, jak numer 6–7 (103–104) z czerwca i lipca 1979 roku<sup>23</sup>.

Czasopismo cieszyło się dużą popularnością. Jak podawała redakcja w numerze 4 (52) z kwietnia 1975 roku, poprzednie wydanie było tak poczytne, że zdecydowano się dodrukować dodatkowe egzemplarze. W notce redakcja dziękowała też za nadesłane przez czytelników listy<sup>24</sup>. W numerze 10 (58) z października 1975 roku redakcja chwaliła się, że członkowie SPK, nawet jeśli nie zawsze mogli uczestniczyć w walnym zebraniu, podkreślali w listach z zaległymi składkami, że czekają na „Kombatanta”<sup>25</sup>.

Czasopismo przybrało formę dwustronnego maszynopisu w formacie A4 (z wyjątkiem jednostronnie zadrukowanego numeru 1 z 1970 roku), a jego objętość wahała się od 4 do 14 stron; zazwyczaj wynosiła 12. Mniejsza liczba stron była zwykle podyktowana albo nadzwyczajnymi okolicznościami, albo świątecznym charakterem numeru. Przykładowo numer 8 (44) z sierpnia 1974 roku miał stron 12, a nie 14, „z powodu nawału pracy”<sup>26</sup>, a numer 12 (109) z grudnia 1979 roku miał tylko 6 stron, gdyż, jak zaznaczała redakcja, „treść w nim zawarta ma charakter czysto świąteczny. Numer ten nie obejmuje żadnych spraw dotyczących naszych bolączek społecznych i organizacyjnych”<sup>27</sup>. Nierzadko zdarzały się też błędy w numeracji stron, jak w podwójnym numerze 10–11 (107–108) z października i listopada 1979 roku, kiedy to zamieniono miejscami strony 8, 9 i 10. Podobne błędy zawierały też numeracje ciągłe poszczególnych wydań, np. numer 3 (106) z marca 1979 roku został zapisany jako 160, a 9 i 10 jako 11 i 12.

Oprawa graficzna czasopisma była skromna, a jedyną ozdobę stanowił umieszczony na stronie tytułowej herb Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, a także co najmniej od numeru 12 z listopada 1971 roku – herb Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>28</sup>. Z kolei na stronie tytułowej numeru 12

<sup>21</sup> Strona tytułowa, „Kombatant” 1970, nr 2, s. 1.

<sup>22</sup> *Kronika – Biuletyn*, „Kombatant” 1970, nr 2, s. 7.

<sup>23</sup> *Uwaga*, „Kombatant” 1979, nr 6–7 (103–104), s. 12.

<sup>24</sup> *Marcowy numer „Kombatanta”*, „Kombatant” 1975, nr 4 (52), s. 5.

<sup>25</sup> *Od i do Naszych Kolegów*, „Kombatant” 1975, nr 10 (58), s. 3.

<sup>26</sup> *Od Redakcji „Kombatanta”*, „Kombatant” 1974, nr 8 (44), s. 12.

<sup>27</sup> *Uwaga*, „Kombatant” 1979, nr 12 (109), s. 6.

<sup>28</sup> „Kombatant” 1971, nr 12, s. 1.

z grudnia 1972 roku, a także numeru 12 z 1973 roku pojawiła się świąteczna grafika ukazująca Maryję z małym Jezusem<sup>29</sup>. W numerze 8 (44) z sierpnia 1974 redakcja obiecywała, że następny numer będzie ilustrowany i będzie dotyczył uroczystości poświęcenia sztandaru SPK Koła nr 1 – Sydney, jednak ostatecznie tak się nie stało<sup>30</sup>.

Tematyka czasopisma skupiała się przede wszystkim na działalności Koła nr 1, której przeważnie poświęcano rubrykę *Kronika*. Skrótowo informowano w niej o najważniejszych dla kombatanckiej społeczności inicjatywach oraz wydarzeniach. W numerze 1 z 1970 roku wspomniano o balu kombatanckim, wieczorku upamiętniającym pięćdziesięciolecie Bitwy Warszawskiej oraz dwudziestolecie istnienia Koła. Przypominano o konieczności posiadania legitymacji członkowskiej i uiszczenia składek członkowskich, zachęcano również do zgłaszania się o pomoc do Sekcji Samopomocy Koleżeńskej, a także informowano o możliwości ubiegania się o rentę inwalidzką<sup>31</sup>. W następnym numerze wspomniano o planach utworzenia Sekcji Pań przy SPK, projekcie jubileuszowej książki z okazji dwudziestopięciolecia SPK w Sydney, odznaczeniach medalami Wojska Polskiego Andrzeja Supła, Zygmunta Mireckiego, Bolesława Ornowskiego, Stanisława Podolskiego, Tadeusza Ściwiarskiego, Czesława Długaja, Jana Sajdaka, Szymona Czupryńskiego, Stanisława Czesnolewicz i Romana Golszewskiego, a także akcji sprzedaży kartek świątecznych, z których dochód miał zostać przeznaczony dla Domu Emeryta w Marayong<sup>32</sup>.

Z kolei w numerze 12, z grudnia 1973 roku, zamieszczono przedruk listu T.A. Shopiana, sekretarza SPK w Toronto, z prośbą o upowszechnienie informacji, że Stefan Mest poszukuje swojego ojca, który miał przebywać w Australii od 1960 roku<sup>33</sup>. Na łamach czasopisma pojawiały się również inne podobne ogłoszenia. Jak podawały notatki: Ludwika Semotiuk pragnęła odnaleźć syna Włodzimierza<sup>34</sup>, który w 1951 roku miał zamieszkiwać w Melbourne; rodzina przez Australijski Czerwony Krzyż poszukiwała Edwarda Janusa<sup>35</sup>, a koledzy chcieli poznać losy swojego znajomego – lotnika Kazimierza Klemasza<sup>36</sup>.

<sup>29</sup> „Kombatant” 1972, nr 12 (24), s. 1; „Kombatant” 1973, nr 12 (36), s. 1.

<sup>30</sup> *Od Redakcji „Kombatanta”*, „Kombatant” 1974, nr 8 (44), s. 12.

<sup>31</sup> *Kronika*, „Kombatant” 1970, nr 1, s. 5.

<sup>32</sup> *Kronika*, „Kombatant” 1970, nr 2, s. 6–7.

<sup>33</sup> *List z Kanady*, „Kombatant” 1973, nr 12 (36), s. 7.

<sup>34</sup> *Ogłoszenie*, „Kombatant” 1975, nr 3 (51), s. 12.

<sup>35</sup> *Ogłoszenie*, „Kombatant” 1979, nr 8 (105), s. 12.

<sup>36</sup> *Ogłoszenie*, „Kombatant” 1979, nr 10–11 (107–108), s. 8.

Na łamach pisma drukowano też ogłoszenia matrymonialne<sup>37</sup> czy gratulacje dla nowożeńców, jak te dla Zenona Gliškiego, zasłużonego działacza i organizatora grupy Mandolinistów „Biało-Czerwonych”, i Ewy Gliškiej z domu Roman, którzy zawarli związek małżeński 10 lipca 1975 roku<sup>38</sup>.

W dłuższych notatkach informowano o kluczowych zdarzeniach w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów, zwłaszcza o walnych zebraniach. Szerzej pisano m.in. o zjeździe delegatów SPK w Canberze, który odbył się w dniach 13–14 czerwca 1970 roku, zjeździe SPK z 2–3 października 1971 roku, o IX Światowym Zjeździe Federacji SPK zorganizowanym w dniach 12–15 listopada 1971 roku, XV Walnym Zjeździe w Ottawie w dniach 19–21 maja 1973 roku, XIII Zjeździe Kół SPK w Australii 29 września 1973 roku, Walnym Zebraniu Członków SPK Koła nr 1 w Sydney z dnia 28 września 1975 oraz XVIII Zjeździe w Melbourne z dnia 27–29 stycznia 1979 roku. Wielokrotnie informowano także o spotkaniach przedstawicieli SPK z ważnymi osobistościami, m.in. z artystą Juliuszem Marianem Mieszkowskim, biskupem Szczepanem Wesołym, pułkownikiem Stanisławem Żochowskim, Ministrem Obrony Narodowej Australii sir Jamesem Killenem, a także działaczką charytatywną Sue Ryder.

Wiele miejsca poświęcano sytuacji w kraju. Krytyce poddawano rządy komunistyczne, a wsparcie udzielano „Solidarności”<sup>39</sup> i emigracji, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Kanadzie<sup>40</sup>.

W czasopiśmie zamieszczano nekrologi zarówno osób znanych, jak i szeregowych członków SPK. Wspominano m.in. o śmierci generała Juliusza

<sup>37</sup> *Matrymonialne*, „Kombatant” 1979, nr 10–11 (107–108), s. 9. Dwudziestoletnia Polka, która poszukiwała kandydata na męża, opisywała siebie jako inteligentną, niską, szczupłą i przystojną brunetkę.

<sup>38</sup> *Ślub Społecznika*, „Kombatant” 1975, nr 7 (55), s. 14.

<sup>39</sup> Zob. np. *Kłopoty „Dojeniowe” w Polsce Ludowej*, „Kombatant” 1972, nr 5 (17), s. 6–7; W. Domański, *Z Polski Ludowej*, „Kombatant” 1974, nr 3 (39), s. 12–13; W. Netter, *Refleksje o 30-leciu PRL*, „Kombatant” 1974, nr 11–12 (47–48), s. 2–3; J. Kowalski, *Czy PRL – to Polska?*, „Kombatant” 1975, nr 7 (55), s. 1–2; *Deklaracja ideowa*, „Kombatant” 1977, nr 5 (75), s. 1–2, 10; *Pobył Papieża Jana Pawła II w Polsce*, „Kombatant”, nr 6–7 (103–104), s. 1–4; Kai, *Pobył Papieża Jana Pawła II w Polsce*, „Kombatant” 1979, nr 8 (105), s. 1–2; *Sylwetki opozycjonistów w Polsce – Jacek Kuroń*, „Kombatant” 1977, nr 11 (83), s. 9.

<sup>40</sup> Zob. np. W. Domański, *Więści z Polskiego Londynu*, „Kombatant” 1973, nr 7 (31), s. 12–13; *W Kanadzie jest rozumniej*, „Kombatant” 1973, nr 11 (35), s. 10; „Polonia” Chicago, *Polonia amerykańska a polski Londyn*, „Kombatant” 1975, nr 2 (50), s. 7–8; *Wiadomości Bieżące. U Braci AK-owców*, „Kombatant” 1974, nr 7 (43), s. 5; B. Brodziński, *Co zostanie z Polskiego Londynu*, „Kombatant” 1976, nr 4–5 (64–65), s. 5–6.

Kleeberga; powieściopisarza i pilota myśliwca Bohdana Arcta; generała Mariana Kukiela; generała Karola Ziemskiego; profesora Romana Wajdy, założyciela Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Australii; generała Stanisława Kopańskiego; generała Władysława Sikorskiego; księdza Kamila Kantka, wybitnego badacza historii Kościoła, a także takich zasłużonych członków SPK, jak: Marian Bieszczad, Fela Czesławska, Tadeusz Góralski, Stefan Grzmielewski, Tadeusz Haleniak, Jan Kanas, Adam Kobylański, Stanisław Kozicki, Brunon Kurnatowski, Benedykt Lipczyński, Maria Macholz, Czesław Obalka, Kazimierz Pancierz, Tomasz Paż, Helena Poza, Tadeusz Sariusz-Bielski, Tadeusz Skowroński, Józef Stanisław Smoliński, Tadeusz Smyczyński, Andrzej Wojciech Sochacki, Józef Szelestowski, Zygmunt Wachułka, Kazimierz Zieliński.

Na łamach „Kombatanta” przypominano o istotnych wydarzeniach w historii Polski, m.in. o Bitwie Warszawskiej i powstaniu listopadowym, zamachu majowym, kampanii wrześniowej, bitwie nad Bzurą, bitwie o Monte Cassino, powstaniu warszawskim i Jałcie. Pisano także o ważnych dla historii postaciach, np. Romanie Dmowskim, Stanisławie Leszczyńskim, Tadeuszu Kościuszcze, Józefie Piłsudskim, księciu Józefie Poniatowskim, Władysławie Sikorskim, Bolesławie Wieniawie-Długoszewskim, Wincentym Witosie i Stanisławie Wyspiańskim. Szczególne zasługi dla popularyzacji wiedzy o wojsku polskim miał Adam Powelec, który stworzył kilka cykli artykułów, w tym „Przedwrześniowe Wojsko Polskie”<sup>41</sup>, „Odbudowa Polskich Sił Zbrojnych na Terenie Francji i Wielkiej Brytanii w latach 1939–1940”<sup>42</sup>, „Polskie Siły Zbrojne w latach 1941–1945”<sup>43</sup>, a także opublikował kilka oddzielnych historycznych notatek<sup>44</sup>. Wielokrotnie o polskim wojsku pisali redaktor czasopisma Wiktor Domański<sup>45</sup> oraz Bohdan Wroński<sup>46</sup>. Ze względu na

<sup>41</sup> Artykuły ukazywały się od nr 5 (17) z 1972 do nr 10 (57) z 1975 roku – łącznie: 38.

<sup>42</sup> Artykuły ukazywały się od nr 3 (87) z 1978 do nr 1 (98) z 1979 roku – łącznie: 9.

<sup>43</sup> Artykuły ukazywały się od nr 1 (98) z 1979 do nr 10–11 (107–108) z 1979 roku – łącznie: 8.

<sup>44</sup> Zob. np. A. Polowiec, *Piechota 1939–1945*, „Kombatant” 1974, nr 10–11 (47–48), s. 9–10; tenże, *Polskie Siły Zbrojne w latach 1941–1946*, „Kombatant” 1979, nr 8 (105), s. 7–9.

<sup>45</sup> W. Domański, *O Żołnierzu Polskim 179–1945*, „Kombatant” 1972, nr 11 (23), s. 1–2; tenże, *O Żołnierzu Polskim 179–1945*, „Kombatant” 1972, nr 12 (24), s. 9–10; tenże, *Pierwsze zwycięstwa*, „Kombatant” 1976, nr 2 (62), s. 6–7; tenże, *Pierwsze zwycięstwa*, „Kombatant” 1976, nr 3 (63), s. 8; tenże, *Pierwsze zwycięstwa*, „Kombatant” 1976, nr 4–5 (64–65), s. 6–7.

<sup>46</sup> B. Wroński, *Działalność Polskiej Marynarki Wojennej w czasie wojny 1939–1945*, „Kombatant” 1972, nr 9 (21), s. 3–4; tenże, *Działalność Polskiej Marynarki Wojennej w czasie wojny 1939–1945*, „Kombatant” 1972, nr 10 (22), s. 6–7.

przewagę artykułów o tematyce wojskowo-historycznej numer 8 z 1973 roku nazwano „Miesięcznikiem Historyczno-Społecznym”<sup>47</sup>.

W „Kombatancie” zamieszczano wspomnienia żołnierzy i cywilów. Swoimi przeżyciami podzielili się z czytelnikami podporucznik Zdzisław Alter-Zieniewicz, który opisał Erika, szefa jednego z wydziałów gestapo (akcja AK z 25 maja 1944); Zet, który przedstawił wizytę u wujostwa na wsi podczas wojny. W.D. (najprawdopodobniej Wiktor Domański) wspominał Wigilię w obozie koncentracyjnym w Mauthausen z 1944 roku, a M.B. pisał o Janie Czaudernie, kawalerze Krzyża *Virtuti Militari*. O służbie w 306. Dywizjonie pisał Bohdan Arct, o swoim pobycie w Polsce Maria Elena de la Cruz, a Ksawery Pruszyński o walkach pod Narvikiem oraz pobycie w Samarkandzie. Marek Bułat wspominał walki w latach 1939–1940, Wiktor Domański pobyt polskich żołnierzy w Galilei, Mieczysław Pruszyński towarzyszy z Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, Alojzy Sroga walki w latach 1944–1945, anonimowy autor zamieścił swoje wspomnienia z okupowanej Warszawy, Zofia Muczkowska opisała Bal Rabczański w przedwojennym Krakowie, Melchior Wańkiewicz dodał wspomnienia wojenne z obrony Francji w roku 1940, zaś Mieczysław Pruszyński pisał o Brygadzie Karpackiej. Swoje udział w powstaniu warszawskim wspominali Stanisław Podlewski, Jerzy Pytlawski i Jerzy Szczepański.

Czytelników bawiła rubryka z humorem, zarówno politycznym, obnażającym wady komunistycznej władzy<sup>48</sup>, jak i tradycyjnym<sup>49</sup>. Dodatkowo co jakiś czas zamieszczano interesujące sentencje w dziale *Mysli*<sup>50</sup>. Popularyzowano poezję, najczęściej patriotyczną. Na łamach „Kombatanta” wydrukowano m.in. anonimowy wiersz pt. *Mój testament, Żelazna Brygada* oraz *Wspomnienia*<sup>51</sup>, *Kość niezgody* i *Do młodych* Adama Asnyka, *My mamy czas* Tadeusza Boya-Żeleńskiego, bazujący na modlitwie utwór *Przyjdź Duchu Święty* Andrzeja Chciuka, *Wyznanie* Jana Gozdawy, *Polscy emigranci* Władysława Jedziniaka, *Nowe Prądy* Ryszarda Mroteka, *I nie zginęła* Andrzeja Sikorskiego, *Balladę Dantejską* Jana Winczakiewicza oraz *Poradnik językowy* Mariana Załuckiego.

<sup>47</sup> „Kombatant” 1973, nr 8 (32), s. 1.

<sup>48</sup> *Humor krajowy*, „Kombatant” 1971, nr 12, s. 10.

<sup>49</sup> *Humor*, „Kombatant” 1972, nr 1 (13), s. 10; *Humor*, „Kombatant” 1972, nr 9 (21), s. 10; *Śmiechu warte*, „Kombatant” 1974, nr 4 (40), s. 11; *Coś do śmiechu*, „Kombatant” 1976, nr 3 (63), s. 4.

<sup>50</sup> Zob. np. *Mysli wybrane*, „Kombatant” 1973, nr 7 (31), s. 3; *Złote mysli*, „Kombatant” 1973, nr 11 (35), s. 8; *Mysli*, „Kombatant” 1974, nr 8 (44), s. 12.

<sup>51</sup> *Wspomnienia*, „Kombatant” 1972, nr 5 (17), s. 8.

Czasopismo utrzymywało się przede wszystkim z tzw. Funduszu Prasowego zasilanego przez dobrowolne składki członków Koła<sup>52</sup>. Redakcja co jakiś czas podawała listę członków, którzy wpłacili datki<sup>53</sup>, a także darczyńców, którzy jednorazowo wsparli inicjatywę<sup>54</sup>. W 1975 roku na Rocznym Walnym Zgromadzeniu SPK Koła nr 1 w Sydney jednomyślnie uchwalono opodatkowanie się jednym dolarem na Fundusz Prasowy „Kombatanta”<sup>55</sup>. W czasopiśmie zamieszczano też płatne reklamy. W majowym numerze wspomniano np. wśród darczyńców Polskie Biuro Podróży Delta, które wpłaciło 100 dolarów, a pojedyncze osoby od 1 do 10 dolarów. Reklamę biura podróży umieszczono na ostatniej stronie tego numeru<sup>56</sup>, a także na kilku kolejnych wydaniach<sup>57</sup>. Na łamach „Kombatanta” ogłaszali się kilkakrotnie: Jan Jachowski, właściciel warsztatu samochodowego<sup>58</sup>, rozlewnia win i wódek „Kaluna”<sup>59</sup> oraz Jan Knopek, właściciel polskiej restauracji w Sydney<sup>60</sup>.

### „Kombatant w Australii”

Na szczególną uwagę zasługuje czasopismo „Kombatant w Australii”. W zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zachowały się numery z lat 1964, 1972–1973, 1975, 1977–1979<sup>61</sup>. Jak podaje Jan Kowalik, czasopismo ukazywało się nieregularnie od 1960 roku, początkowo pod tytułem

<sup>52</sup> *Kronika – Biuletyn*, „Kombatant” 1970, nr 2, s. 7.

<sup>53</sup> Zob. np. *Na Fundusz Prasowy wpłacili*, „Kombatant” 1974, nr 1 (37), s. 14; *Na Fundusz Prasowy wpłacili*, „Kombatant” 1975, nr 5 (53), s. 12.

<sup>54</sup> *Odpowiedzi redakcji*, „Kombatant” 1974, nr 7 (43), s. 14.

<sup>55</sup> *Od i do Naszych Kolegów*, „Kombatant” 1975, nr 10 (58), s. 3; *Uwaga*, „Kombatant” 1976, nr 1 (61), s. 10.

<sup>56</sup> *Na Fundusz Prasowy Kombatanta – wpłacili*, „Kombatant” 1972, nr 5 (17), s. 9; „Kombatant” 1972, nr 5 (17), s. 10.

<sup>57</sup> Reklama pojawiła się w: nr 9–12 (21–24) 1972; nr 1 (25) i 9–12 (33–36) 1973; nr 1 – 11/12 (37 – 47/48) 1974; nr 1–8 (49–56) i 10–11 (57–58) 1975; nr 1–12 (61–72) 1976; nr 1 (73), 3–5 (75–77) i 10–12 (82–84) 1977; nr 1–11 (85–96) 1978; nr 1 – 6/7 (98 – 103/104) 1979.

<sup>58</sup> Reklama pojawiła się w: nr 9–12 (33–36) 1973; nr 1 – 11/12 (37 – 47/48) 1974; nr 1–8 (49–56) i 10–11 (57–58) 1975; nr 1–12 (61–72) 1976; nr 1–5 (73–77) i 10–12 (82–84) 1977; nr 1–5 (85–90) 1978.

<sup>59</sup> Reklama pojawiła się w: nr 9–12 (33–36) 1973; nr 1 – 11/12 (37 – 47/48) 1974; nr 1–8 (49–56) i 10–11 (57–58) 1975; nr 1–3 (61–63) 1976.

<sup>60</sup> Reklama ukazała się w: nr 12 (72) 1976; nr 1–2 (73–74) i 4–5 (76–77) 1977.

<sup>61</sup> Z roku 1964 zachowały się nr 11 i 12; z roku 1972 nr 1, 2, 3 i 4; z roku 1973 nr 1, 2 i 3; z roku 1975 nr kwietniowy i grudniowy; z roku 1977 nr czerwiec/sierpień; z roku 1978 nr kwietniowy, sierpniowy i grudniowy; z roku 1979 tylko nr grudniowy.

„Biuletyn Informacyjny Krajowego SPK”. Od numeru 10, który ukazał się w roku 1963, „Kombatant w Australii” był publikowany jako dodatek do „Wiadomości Polskich” w Sydney oraz „Tygodnika Polskiego” w Melbourne<sup>62</sup>.

Początkowo pismo było redagowane przez Krajowe Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii z siedzibą w Canberze<sup>63</sup>. W latach 1972–1973 wydawcą był Zarząd Krajowy SPK w Australii, redaktorem – inż. M.J. Białowiejski, siedziba redakcji znajdowała się w Victorii<sup>64</sup>. Od 1978 roku za publikację odpowiedzialny był Zarząd Krajowy SPK w Adelajdzie, a w skład redakcji wchodził: A. Szczygielski jako przewodniczący, Jerzy S. Misiak – sekretarz, oraz Z. Bernaś i Izabela Picheta – członkowie<sup>65</sup>.

Tytuł ukazywał się od 1961 roku jako nieregularnik. W 1964 roku „Kombatant w Australii” publikowany był co miesiąc, w 1972 roku co kwartał, a w 1977 ukazał się najprawdopodobniej tylko jeden łączny numer za czerwiec, lipiec i sierpień. Z kolei w 1978 i 1979 roku wyszły co najmniej cztery numery oznaczone jedynie nazwami miesięcy.

Czasopismo odznaczało się starannością wydania – było drukowane na dobrej jakości papierze, w latach 1972, 1973 i 1977 na papierze kredowym, i zawierało czarno-białe zdjęcia. W 1964 roku za druk odpowiadała Tatra Press z siedzibą w Sydney<sup>66</sup>, a w latach 1972–1973 Polpress PTY. LTD w Victorii<sup>67</sup>. Na jakość wydania wpłynęło zapewne to, że w 1964 roku czasopismo wychodziło jako dodatek do „Wiadomości Polskich”, a w następnych latach na jego łamach zamieszczano płatne reklamy. Swoje usługi oferowały w „Kombatancie w Australii” m.in. biuro podróży i wytwórnia kołder puchowych i pościeli – W. Gałąska<sup>68</sup>, kancelaria Justin Gruzewski Barristers and Solicitors<sup>69</sup>, Polskie Biuro Podróży Odra<sup>70</sup>, Pekao<sup>71</sup>,

<sup>62</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 1, Lublin 1976, s. 37, poz. 1259.

<sup>63</sup> „Kombatant w Australii” 1964, nr 11, s. 1.

<sup>64</sup> „Kombatant w Australii” 1972, nr 1, s. 1; „Kombatant w Australii” 1973, nr 1, s. 1.

<sup>65</sup> „Kombatant w Australii” 1978, grudzień, s. 45; „Kombatant w Australii” 1979, grudzień, s. 46.

<sup>66</sup> „Kombatant w Australii” 1964, nr 12, s. 8.

<sup>67</sup> „Kombatant w Australii” 1972, nr 1, s. 8.

<sup>68</sup> „Kombatant w Australii” 1972, nr 1, s. 7; „Kombatant w Australii” 1972, nr 2, s. 4; „Kombatant w Australii” 1972, nr 3, s. 4; „Kombatant w Australii” 1972, nr 4, s. 4; „Kombatant w Australii” 1973, nr 1, s. 7; „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 4; „Kombatant w Australii” 1973, nr 3, s. 11.

<sup>69</sup> „Kombatant w Australii” 1972, nr 1, s. 7.

<sup>70</sup> „Kombatant w Australii” 1972, nr 1, s. 8; „Kombatant w Australii” 1972, nr 2, s. 8; „Kombatant w Australii” 1972, nr 3, s. 8; „Kombatant w Australii” 1972, nr 4, s. 8; „Kombatant w Australii” 1973, nr 1, s. 8.

<sup>71</sup> „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 11.

biuro nieruchomości W. Suwińskiego – Footscray Real Estate<sup>72</sup>, Dreamwown Rumel Company – firma produkująca kołdry puchowe<sup>73</sup> oraz G.H. Adams & Co produkująca m.in. wódkę<sup>74</sup>. Na jakość i zwiększoną objętość wydania wpływała wysoka cena egzemplarza – od 1977 roku wynosiła 50 centów.

Od 1978 roku „Kombatant w Australii” przybrał formę maszynopisu. Nowa forma wydania i zmiana czcionki wpłynęły na zwiększenie objętości tytułu. O ile w latach 1964–1973 liczba stron „Kombatanta w Australii” wahała się od 8 do 12–14, a potrójny numer z czerwca/sierpnia 1977 roku liczył zaledwie 20 stron, o tyle trzy numery z 1978 roku i jeden z 1979, ukazujące się już w formie maszynopisu, miały po 46 stron.

„Kombatant w Australii” zazwyczaj poruszał tematykę patriotyczną, wojskową i historyczną. Swoim czytelnikom starał się przypominać najważniejsze wydarzenia z najnowszej historii Polski. Na jego łamach ukazały się artykuły poświęcone m.in. Mikołajowi Kopernikowi, Komisji Edukacji Naukowej, Konstytucji 3 maja, Fryderykowi Chopinowi, powstaniom narodowym w XVIII i XIX wieku, Legionom, Józefowi Piłsudskiemu, atakowi ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku, bitwie pod Monte Cassino, konferencji w Jałcie oraz tzw. procesowi szesnastu. Ponadto pojawiły się wspomnienia zarówno żołnierzy, jak i cywilów z czasów wojny, m.in. żołnierza 5. Pułku Piechoty Legionów – Tadeusza Zawiszy-Grzeszczyńskiego z walk pod Kostiuchówką (4 lipca 1916); powstańcy warszawskiej i żołnierki Armii Krajowej podpisującej się pseudonimem Em-Ka.; Włodzimierza Odojewskiego; Eugeniusza Stulińskiego i księdza O.M. Chrostowskiego z pobytu na Syberii; Konstantego Rostworowskiego i Tadeusza Saryusza-Bielskiego z udziału w kampanii wrześniowej; Jana Czadowskiego z działalności w harcerstwie; „Zabugowca”, który odwiedził miejsce zbrodni katyńskiej, oraz prezesa światowego SPK – Stefana Soboniewskiego z pobytu w Australii. Niejednokrotnie wspomniano o sytuacji w kraju<sup>75</sup> i na świecie<sup>76</sup>. Zdarzało się, że artykuły i wspomnienia były przedrukami

<sup>72</sup> „Kombatant w Australii” 1973, nr 3, s. 9.

<sup>73</sup> „Kombatant w Australii” 1973, nr 3, s. 10.

<sup>74</sup> „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 12; „Kombatant w Australii” 1973, nr 3, s. 12.

<sup>75</sup> *Czy PRL jest naszą ojczyzną?*, „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 2.

<sup>76</sup> Zob. np. A. Szczygielski, *W trójkącie Ameryka, Sowiety, Chiny*, „Kombatant w Australii” 1977, czerwiec/sierpień, s. 8–9; *Wiadomości ze świata*, „Kombatant w Australii” 1978, kwiecień, s. 38–40; *Wiadomości ze świata*, „Kombatant w Australii” 1978, sierpień, s. 7–9.

z innych czasopism, np. „Orła Białego”<sup>77</sup> i „Polski w Europie”<sup>78</sup>, a także książek, jak *Zasypie wszystko, zawieje...* Włodzimierza Odojewskiego<sup>79</sup>.

Drugim najczęściej poruszonym tematem była działalność członków Polskiego Stowarzyszenia Kombatantów w Sydney. Prawie w każdym numerze opisywano działalność innych kół SPK w Australii. Najszerzej na ten temat pisano w latach 1978–1979, kiedy to na łamach „Kombatanta w Australii” pojawiały się obszerne wycinki sprawozdań autorstwa poszczególnych prezesów i sekretarzy<sup>80</sup>. Przedstawiano najważniejsze wydarzenia dla całego Stowarzyszenia, jak np. budowa pomnika katyńskiego<sup>81</sup>. Sporadycznie informowano o działalności innych stowarzyszeń kombatanckich na całym świecie, w tym m.in. w Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii<sup>82</sup>, a także o organizacji międzynarodowych zjazdów<sup>83</sup>.

W „Kombatancie w Australii” zamieszczano również patriotyczne wiersze, m.in. *Wola Narodu* Adama Asnyka, *Komendancie* Wandy Babińskiej, *Via Dolorosa* Andrzeja Chciuka, *Monte Cassino* Edwarda E. Chudzyńskiego, *Monte Cassino* Mariana Hemara, *Pierwszy marsz Mokotowa* Władysława Leny-Kisielewskiego, *W 43 lata po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego* J. Lubienieckiego, *Ze szwadronów baterii, kompanii...* Tadeusza K. Sowieckiego, *Modlitwa* Z. Stelmacha, *Via Appia* Kazimierza Wierzyńskiego, *Na*

<sup>77</sup> Zob. np. S. Zadrozny, *Wiwat wszystkie Stany*, „Kombatant w Australii” 1977, czerwiec/sierpień, s. 6; S. Zadrozny, *Maj żałobny*, „Kombatant w Australii” 1977, czerwiec/sierpień, s. 7; *Po powrocie z Australii (Rozmowa ze Stefanem Soboniewskim, rozmawiał Paweł Hęciak)*, „Kombatant w Australii” 1978, kwiecień, s. 10–15; K. Rostworowski, *Sprzymierzeńcy Hitlera*, „Kombatant w Australii” 1979, grudzień, s. 16–18.

<sup>78</sup> *Czy PRL jest naszą ojczyzną?*, „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 2; M. Suszycki, *35 lat Kościoła w powojennej Polsce*, „Kombatant w Australii” 1979, grudzień, s. 18–21; H. Krzymuski, *Wojsko PRL-u*, „Kombatant w Australii” 1979, grudzień, s. 41–43.

<sup>79</sup> W. Odojewski, *Zasypie wszystko, zawieje...*, „Kombatant w Australii” 1975, kwiecień, s. 4.

<sup>80</sup> Zob. np. Zarząd Krajowy SPK w Australii, *Z działalności Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Australii*, „Kombatant w Australii” 1964, nr 11, s. 3; *Wiadomości z Kół*, „Kombatant w Australii” 1977, czerwiec/sierpień, s. 12–14; *Wiadomości z życia Kół*, „Kombatant w Australii” 1978, kwiecień, s. 41–42. Dłuższe notatki pojawiły się w: „Kombatant w Australii” 1978, sierpień, s. 40–45; „Kombatant w Australii” 1978, grudzień, s. 27–44; „Kombatant w Australii” 1979, grudzień, s. 24–37.

<sup>81</sup> *Apel*, „Kombatant w Australii” 1977, czerwiec/sierpień, s. 2, 15.

<sup>82</sup> *Widz, SPK w Nowej Zelandii po walnym zgromadzeniu*, „Kombatant w Australii” 1964, nr 11, s. 8; *Deklaracja XXVII Zjazdu SPK w Wielkiej Brytanii w 1979 roku*, „Kombatant w Australii” 1979, grudzień, s. 37–39.

<sup>83</sup> F. Hądzel, *7 Zjazd SPK Federacji Światowej*, „Kombatant w Australii” 1964, nr 11; *x Światowy Zjazd Federacji SPK*, „Kombatant w Australii” 1977, czerwiec/sierpień, s. 15–19.

*Trzeciego Maja* oraz *Capstrzyk* – oba autorstwa Tadeusza Zakrzewskiego, oraz anonimowe wiersze *Warszawo* i *Inwokacja* (wiersz ku czci kombatantów i poległych żołnierzy). Poza poezją opublikowano również tekst słuchowiska poświęconego żołnierzowi 2. Korpusu, który poległ w bitwie pod Monte Cassino.

Sporadycznie pojawiały się krótkie notatki o poszukiwaniach zaginionych osób. Możemy się z nich dowiedzieć, że Stefana Jędrzejewskiego pragnął odnaleźć jego syn Kazimierz<sup>84</sup>, a siostra zakonna Janina Bazylczyk poszukiwała brata – Józefa Bazylczyka<sup>85</sup>.

Na łamach czasopisma drukowano również nekrologi, zarówno znanych osobistości, m.in. Stanisława Gajdeczka – porucznika, muzyka i kompozytora; Heleny Sikorskiej – wdowy po generale Władysławie Sikorskim; Józefa Unrugowa – wiceadmirała; Augusta Zaleskiego – prezydenta RP na uchodźstwie, jak i zmarłych członków SPK w Australii – Jana Czyżewicza, W. Horkiego, B. Luczaka, Kazimierza Tadeusza Panczerza, P. Pawelca, Mariana Sambaka, S. Słoniewskiego i Kazimierza Supęła.

Dzielono się jednak i radosnymi nowinami. W majowym numerze „Kombatanta z Australii” z 1973 roku wydrukowano życzenia pomyślności od redakcji czasopisma dla Roberta Szwedzińskiego – członka SPK – i Barbary Hale z okazji planowanego ślubu, który miał się odbyć 12 maja 1973 roku<sup>86</sup>.

Na łamach czasopisma pojawiały się artykuły o lżejszej tematyce, jak np. komiczny wiersz Mariana Załuckiego *Mój interes matrymonialny*; opowiadanie Jerzego Ofierskiego *Czarny Julek* o panu Julianie – polskim przedsiębiorcy, synu Argentynki i Polaka, który przybył do Polski założyć rodzinę i prowadzić interes, czy wspomnienia tego samego autora z niezbyt udanej wizyty u dentysty *Stomatologiczna Modelka*. W podobnym tonie utrzymane były również wspominki Adama Grzymały-Siedleckiego z wojny polsko-bolszewickiej *O tym, jak musiałem kraść owies ze starszym żołnierzem Boligłową*, a także monolog Kazimierza „Lopka” Krukowskiego opisujący, jak lekarze nieudolnie próbowali zdiagnozować u niego chorobę. W lekkim tonie utrzymana była również burzliwa wojenna historia pana Stanisława, zwanego „Wstydlwym”, w opowiadaniu Eugeniusza Stuligłowa *Przypadkowy bohater*. Popularnością cieszyły się rubryka z żartami, w której

<sup>84</sup> *Poszukiwanie*, „Kombatant w Australii” 1972, nr 3, s. 9.

<sup>85</sup> *Poszukiwania*, „Kombatant w Australii” 1975, grudzień, s. 4.

<sup>86</sup> *Życzenia*, „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 11.

pojawiał się zarówno *Humor z kraju*, prezentujący dowcipy na temat Związku Radzieckiego i komunizmu<sup>87</sup>, *Humor Żołnierski*<sup>88</sup>, jak i *Humor*<sup>89</sup>.

### „Wiarus. Na tropie humbugu i warcholstwa”

Z „Kombatantem w Australii” łączy się wydawane w Sydney czasopismo „Wiarus. Na tropie humbugu i warcholstwa”. Ukazywało się ono na dobrej jakości papierze i w formie ulotki (łącznie miało 8 stron). W zbiorach ossolińskich zachował się jeden numer ze stycznia 1977 roku.

Na łamach tytułu, często w mało wyszukany sposób, krytykowano „Kombatanta w Australii” oraz członków Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Jak motywował cele „Wiarusa” Bolesław Korpowski, najprawdopodobniej jego redaktor, „»Wiarus« jest sprzeciwem wobec bezprzykładnej kampanii kołtuństwa uprawianej przez egocentryka, który z polskiej mowy – w wypaczonym rozumieniu wolności słowa, a bez znajomości gramatyki – uczynił ohydne w formie i nikczemne w treści narzędzie humbugu i warcholstwa”. W innym miejscu dodawał: „Przez z grubsza siedem ostatnich lat organizm australijskiej Polonii jest systematycznie zatruty jadem oszczerstw, obelg i potwarzy, ciekącym z powielanej publikacji, pod nazwą »Kombatant«”<sup>90</sup>.

Częstą praktyką było cytowanie fragmentu „Kombatanta w Australii” wraz z numerem danego tytułu, a następnie jego obszerne komentowanie. Zarzuty dziennikarza dotyczyły jednak nie tylko działań Koła SPK czy merytoryczności informacji, które ukazywały się na łamach wydawanego przez nie czasopisma, lecz także drobnych uchybień, niewpływających na jakość prezentowanych treści, jak np. błędu językowego w angielskiej nazwie tytułu<sup>91</sup>. Poza uwagami odnośnie do treści, pojawiały się obelgi *ad personam* kierowane do redaktora „Kombatanta w Australii” Witolda Domańskiego. Nazwano go m.in. „zgrzybiałym kabotynem” oraz „egocentrykiem”<sup>92</sup>. Sam język, którym posługiwała się redakcja „Wiarusa”, był często nacechowany

<sup>87</sup> *Humor z kraju*, „Kombatant w Australii” 1972, nr 1, s. 7; *Dowcip Warszawy*, „Kombatant w Australii” 1973, nr 2, s. 6, 11.

<sup>88</sup> *Humor żołnierski*, „Kombatant w Australii” 1972, nr 2, s. 7.

<sup>89</sup> *Humor*, „Kombatant w Australii” 1972, nr 3, s. 10; *Humor*, „Kombatant w Australii” 1972, nr 4, s. 7, 12.

<sup>90</sup> B. Korpowski, *Wiarus*, „Wiarus. Na tropie humbugu i warcholstwa” 1977, styczeń, s. 1.

<sup>91</sup> Tytuł „Kombatant” w języku angielskim brzmiał *Polish Ex-Servicemens* [!] *Monthly – Sydney, Australia*.

<sup>92</sup> B. Korpowski, dz. cyt.

emocjonalnie i miał obraźliwy charakter, a porównania opierały się na hiperbolizacji. Przykładowo jeden z artykułów oceniających negatywnie redakcję „Kombatanta w Australii” został zatytułowany *Konszachty z szatanem*<sup>93</sup>.

Redaktor naczelny „Kombatanta w Australii” nie pozostał obojętny na tego typu insynuacje. Jak podkreślił w numerze z lutego 1975 roku:

Pan Bolesław Korpowski: bardzo skromne „listki” pod szumną nazwą „Wiarus”. Wiemy, że p. B. Korpowski ma – w związku z tym – kłopoty finansowe, bo ciągle trzeba żebrac o tę parę dolarów, co nie należy do przyjemności. Biorąc to pod uwagę – ofiarowujemy swoją pomoc: Gotowi jesteśmy każdego „Wiarusa” p. Korpowskiego dołączyć do naszego „Kombatanta”, jako zupełnie niezależne wydanie. Gwarantujemy, że nie będziemy stosować absolutnie żadnej cenzury. Pan Korpowski będzie miał zupełnie pełną swobodę w polemizowaniu czy też krytykowaniu osób (oczywiście w granicach przyzwoitości), które będzie uważał p. Korpowski ze swojego punktu widzenia – za potrzebne. W ten sposób p. Korpowski zaoszczędzi na kopertach i znaczkach pocztowych. Mamy nadzieję, że pan Bolesław Korpowski skorzysta z naszej oferty.<sup>94</sup>

W tym kontekście warto przybliżyć sylwetkę Bolesława Korpowskiego<sup>95</sup> (1910–1983), który był lotnikiem i oficerem polskiego wojska, a także bohaterem wojennym, odznaczonym Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, czterokrotnie Medalem Lotniczym i Honorową Odznaką za Rany (odniesione w czasie wojny), a także brytyjskim DFC (Distinguished Flying Cross). Jego drugą pasją było dziennikarstwo, przed wojną publikował m.in. w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, gdzie zamieszczał krytyki teatralne, w „Polsce Zbrojnej”, a także w satyrycznych „Wróblach na Dachy”, a na emigracji w licznych polonijnych czasopismach. Ponadto aktywnie działał w organizacjach kombatanckich, a nawet otrzymał Krzyż Armii Krajowej. Niestety przez brawurowe lotnictwo, a także niewyparzony język zarówno przed wojną, jak i podczas światowego konfliktu popadał w poważne konflikty z przełożonymi: w 1936 roku został zawieszony w służbie na okres sześciu miesięcy, a w 1937 roku spowodował śmiertelny wypadek lotniczy. Niepokorny charakter Bolesława Korpowskiego,

<sup>93</sup> *Konszachty z szatanem*, „Wiarus. Na tropie humbugu i warcholstwa” 1977, styczeń, s. 1.

<sup>94</sup> *Służymy pomocą*, „Kombatant” 1975, nr 2 (50), s. 1.

<sup>95</sup> Zob. *Bolesław Korpowski*, [niebieskaeskadra.pl/PDF/Airmen.php?id=4032](http://niebieskaeskadra.pl/PDF/Airmen.php?id=4032) [dostęp: 9.08.2025]; Z. Charytoniuk, *Lotnik Niepokorny*, „Lotnictwo z Szachownicą”, nr 9.

bezkompromisowego i ekspresyjnego w wyrażaniu opinii, nadał „Wiarusowi” jego kluczowe cechy.

### „Kombatant Polski w Australii”

Warte uwagi jest również czasopismo „Kombatant Polski w Australii” wydawane przez Zarząd Krajowy SPK w Australii. Jego redaktorem naczelnym był Stanisław Różycki. Siedziba redakcji mieściła się w Canberze, a od grudnia 1971 w Saint Kilda. W związku z wynikami wyborów do Zarządu Krajowego przewidywano zmianę składu redakcji od numeru grudniowego<sup>96</sup>.

W zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zachowały się trzy numery (2–4) z 1971 roku. Z ich lektury wynika, że czasopismo charakteryzował wyjątkowo wysoki poziom merytoryczny jak na tytuł poruszający tematykę skierowaną do wąskiego i często niezbyt zamożnego grona odbiorców. Poszczególne zeszyty liczyły od 6 do 8 stron, zawierały czarno-białe fotografie, a także były drukowane, a nie pisane na maszynie. Na dobrą jakość wydania wpływało to, że tytuł stanowił dodatek do „Tygodnika Polskiego”<sup>97</sup> i ukazywał się jako kwartalnik<sup>98</sup>. Z tego powodu koła SPK, jak ubolewał redaktor, nie chciały kupować drukowanych oddzielnie numerów „Kombatanta Polskiego w Australii” ani rozsyłać ich do rodaków, którzy nie mieli szansy na otrzymanie egzemplarza. Pierwotnie zakładany cel, jakim było dotarcie do jak najszerszego grona członków Polonii, nie miał szans na spełnienie<sup>99</sup>.

Na jakość wydania tytułu wpływało zamieszczanie na jego łamach reklam polskich przedsiębiorstw. W listopadowym numerze redakcja zachęcała do zamieszczania ogłoszeń z życzeniami świątecznymi i noworocznymi dla klientów. W „Kombatancie Polskim w Australii” swoje usługi oferowali zarówno właściciele polskich firm, jak i drobni przedsiębiorcy. Wśród ogłoszeniodawców znaleźli się m.in. S. Chmielewski – adwokat, G. Wójcicka – krawcowa, H. Zelicki – homeopata, J. Rudnicki – hydraulik, Jan Horacek – księgowy, biuro podróży Odra Travel Service, a także dwie polskie szkoły jazdy – Leon’s oraz Safe Drive, piekarnia Cakes & Delicatessen,

<sup>96</sup> „Kombatant w Australii” 1971, nr 1, s. 1; *Od redakcji*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 1.

<sup>97</sup> Numer 2 został dołączony do „Tygodnika Polskiego” z 24 lipca 1971, numer 3 do wydania z 25 września 1971, a numer 4 do wydania z 4 grudnia 1971 roku.

<sup>98</sup> S. Różycki, *Od redakcji słów parę*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 4.

<sup>99</sup> Tamże.

hurtownia pościeli i zarazem polskie biuro podróży – W. Gałaska, hurtownia okien Ferron, Polska Pracownia Futer „Younger Furs”<sup>100</sup>. Reklamowano również czasopisma „Orzeł Biały. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom współczesnym”, „Tygodnik Polski. Niezależne pismo polskie Polaków w Australii i Nowej Zelandii”, a także książkę Stefana Nowickiego *Wielkie Nieporozumienie. Stosunki polsko-żydowskie dawniej, wczoraj i dziś* z przedmową autorstwa Korpowskiego<sup>101</sup>.

Jak podkreślał redaktor naczelny Stanisław Różycki, celem tytułu było „popularyzowanie naszej żołnierskiej ideologii wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego”<sup>102</sup>. Apelowal przy tym do członków polskich organizacji kombatanckich o nadsyłanie artykułów omawiających „sprawy interesujące nas wszystkich oraz wspomnień ze swojej żołnierskiej przeszłości”<sup>103</sup>. Dlatego też poruszano w piśmie zagadnienia związane z m.in. odzyskaniem niepodległości przez Polskę, Bitwą Warszawską, wojną polsko-bolszewicką, procesem szesnastu i zbrodnią katyńską. Opublikowano również wspomnienia K.T.P. z walk w Warszawie podczas kampanii wrześniowej, a także esej L. Delatyńskiego *Kombatant czy były wojskowy*. Ponadto na łamach „Kombatanta Polskiego w Australii” ukazywały się wiersze, m.in. *Marsz Drugiego Korpusu* Jana Lechonia.

Drukowano i artykuły o lżejszej tematyce. Czas umilały czytelnikom m.in. rubryka *Tygodnik Sportowy*, gdzie informowano m.in. o sukcesach polskich zawodników w Australii<sup>104</sup>; fragmenty powieści Henryka Sienkiewicza *Pan Wołodyjowski*<sup>105</sup>, krzyżówka<sup>106</sup>, ciekawostki z Polski oraz Polonii w Australii<sup>107</sup>, a także zamieszczane od czasu do czasu humoreski<sup>108</sup>.

Redakcja czasopisma dbała o to, aby dokumentować i upowszechniać informację o działalności członków SPK. Zachęcała przy tym członków Zarządów Kół SPK do nadsyłania materiałów sprawozdawczych, a przedstawiciele

<sup>100</sup> *Przedsiębiorstwa i usługi*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 9–11; *Przedsiębiorstwa i usługi*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 9–10.

<sup>101</sup> *Ogłoszenie*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 2, s. 6.

<sup>102</sup> S. Różycki, *Od redakcji słów parę*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 4.

<sup>103</sup> *Od Redakcji*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 2, s. 6.

<sup>104</sup> *Tygodnik sportowy*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 11–12; *Sport*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 11.

<sup>105</sup> H. Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 9.

<sup>106</sup> *Krzyżówka nr 47*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 11.

<sup>107</sup> *Nowiny i nowinki*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 12.

<sup>108</sup> Buldog, *Depresja – Rozmówki*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 12; F.L. Świder, *Okrutnie samolubna i nieugięta przebiegła płeć (Ale któż jest doskonały?)*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 11.

Zarządów innych organizacji kombatanckich do traktowania czasopisma jako „wspólnej platformy do wypowiedzi na temat wspólnych nam spraw”<sup>109</sup>. Poruszano tematykę związaną z misją SPK<sup>110</sup>, przedstawiano skróty sprawozdań z danych kół<sup>111</sup>, a w rubryce z ogłoszeniami zamieszczano informacje o najważniejszych wydarzeniach artystycznych i społecznych organizowanych przez poszczególne koła<sup>112</sup>.

Ponadto zamieszczano różne ogłoszenia. W jednym z nich Julian Dąbek szukał swojego bratanka – Tadeusza Dąbka, który zaginął wraz z oddziałem konspiracyjnym w roku 1942<sup>113</sup>. Jako ciekawostkę można dodać, że podobne ogłoszenie, gdzie rodzina w Polsce i stryj mieszkający w Nowym Jorku pragnęli odnaleźć porucznika Tadeusza Dąbka, ps. „Zawisza”, znalazło się w numerze 3 (41) z grudnia 1972 roku w „Wiadomościach AK-owskich”<sup>114</sup>. W kolejnym Polka pragnąca przeprowadzić się z Anglii do Australii chciała poznać mężczyznę w wieku 43–55 lat w celu matrymonialnym<sup>115</sup>. Pojawiło się również ogłoszenie o pracy dla pomocnika mechanika, niani oraz pani sprzątającej<sup>116</sup>.

## „Komunikaty”

W zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zachowało się kilka pojedynczych numerów „Komunikatów”, wydawanych przez poszczególne

<sup>109</sup> *Od Redakcji*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 2, s. 6.

<sup>110</sup> A. Racięski, *Do kolegów Kombatantów*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 2, s. 2; S. Kopański, *O kombatanckiej wspólnocie ideowej*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 1; A. Racięski, *Polska ideologia i rosyjskie posłannictwo – w rocznicę najazdu rosyjskiego na Polskę w dniu 17 września 1939 roku*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 2–3; *Deklaracja Ideowa – uchwalona na XII Zjeździe Delegatów Kół Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Australii, Kanbera, w dniach 2, 3 i 4 października 1971*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 1.

<sup>111</sup> *Perth: 15 lat pracy kombatanckiej*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 4; *Adelajda, Brisbane, Hobart, Kanbera, Perth, Sydney, Newcastle, Melburn, Ballart, Geeling*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 9–10; *Wspomnienia z Kanbery*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 2; K.T. Pancierz, *Z życia Koła SPK, Nr 3*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 2; *Adelajda, Whyalla, Brisbane, Hobart, Sydney, Newcastle, Melburn, Ballart, Geelong*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 3–4.

<sup>112</sup> *Ogłoszenia*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 3, s. 9–11.

<sup>113</sup> *Poszukiwania*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 10.

<sup>114</sup> *Poszukiwania*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 3 (41), s. 7.

<sup>115</sup> *Matrymonialne*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 1 (39), s. 11.

<sup>116</sup> *Praca*, „Kombatant w Australii” 1971, nr 4, s. 10.

oddziały Samodzielnej Brygady Strzelców Podkarpackich lub Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii. Cechują je użytkowy charakter, przeznaczenie jedynie na wewnętrzne potrzeby danej organizacji, skrótowe przedstawianie informacji o najważniejszych wydarzeniach dla danej organizacji oraz wydźwięk patriotyczny. Również format wydania był mniej reprezentacyjny ze względu na skromne możliwości członków koła. Najczęściej numery były niewielkiej objętości (od 3 do 4 stron), jednostronne pisane na maszynie i nie zawierały ilustracji.

Najwcześniejszy z „Komunikatów” – „Komunikat Zarządu Oddziału” – pochodzi z roku 1954. Z tego rocznika, wydawanego przez Związek Byłych Żołnierzy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaczkich „Australia”, zachował się numer 7 z lutego–marca oraz 9 z września–października 1954 roku. Za ich redakcję najprawdopodobniej odpowiedzialni byli: P. Połacki – przewodniczący, A. Racieski – referent prasowy oddziału i C. Rymanowski – sekretarz<sup>117</sup>. Oba numery zostały wydane jednostronnie jako maszynopisy i miały odpowiednio 2 albo 3 strony. Na łamach numeru 7 poruszano tematykę związaną z 14. rocznicą powstania Brygady Karpaczkiej, 7. rocznicą powstania Związku, mianowania A. Racieskiego na funkcję referenta prasowego oddziału, a także udekorowania przez Królową Elżbietę II Zygmunta Sikory – członka Związku, odznaczeniem Medal of British Empire<sup>118</sup>. W numerze 9 krótko poruszano kwestię 34. rocznicy Bitwy Warszawskiej; działalności oddziałów w Hobart, Lancelton i Melbourne, w tym upamiętniania Dnia Żołnierza oraz wizyty u kombatantów w Melbourne polskiego misjonarza, ks. K.E. Trzeciaka, który na co dzień pełnił posługę w Chinach; Zjazdu Delegatów Kół w Melbourne; 15. rocznicy powstania Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaczkich; a także przedrukowano List Prezydium Rady Naczelnej Polskiej Organizacji w Australii do Prezesa Tymczasowej Rady Jedności Narodowej w Londynie<sup>119</sup>.

<sup>117</sup> *Referat prasowy oddziału*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 7, s. 2; *List do Prezydium Rady Naczelnej Polskiego Okręgu w Australii*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 9, s. 3.

<sup>118</sup> *Rocznica Brygady Karpaczkiej*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 7, s. 1; A. Racieski, *7-ma rocznica w Australii*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 7, s. 2; *Referat prasowy oddziału*, dz. cyt., s. 2; *Dekorowanie Karpatczyka przez Królową Elżbietę*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 7, s. 2.

<sup>119</sup> *34. Rocznica bitwy o Warszawę. Hobart. Lancelton. Melbourne. Karpaccki wieczorek towarzyski*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 9, s. 1–2; *Zjazd Delegatów Kół*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 9, s. 2; *15-ta Rocznicą Powstania Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaczkich*, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 9, s. 3; *List*

Podobnym tytułem jest „Kombatant w Zachodniej Australii” wydawany przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii. Jak podaje Jan Kowalik, ukazywał się on nieregularnie w latach 1960–1961, po czym został połączony z „Kombatantem w Australii”<sup>120</sup>. Jednak w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zachował się numer 33 z marca 1969 oraz 37 z lutego 1970 roku. Oba zostały wydane dwustronnie jako maszynopisy i miały odpowiednio 4 albo 2 strony. W pierwszym z nich krótko informowano o: zebraniu informacyjnym Koła nr 9 w Perth, apelu Prezydium Rady Naczelnej w Sydney, wyniku zbiórki na Dom Starców im. Brata Alberta w Marayong, rekolekcjach od 23 do 30 marca 1969 roku, wielkiej zbiórce wielkanocnej, śmierci Mieczysława Lepeckiego, „Jajku Wielkanocnym” i „Anzac Day” w dniu 25 kwietnia 1969 roku, obchodach dwudziestopięciolecia bitwy o Monte Cassino, uroczystej akademii zorganizowanej przez kombatantów dla młodzieży. Ponadto prezentowano najważniejsze wiadomości ze świata, w tym z Polski, USA, Anglii, Izraela, Włoch, Niemiec, Belgii i Związku Radzieckiego, a także podawano *Wiadomości z Koła*. W drugim numerze wspomniano o: zebraniu informacyjnym Koła SPK nr 9 w Perth, 7. Pułku Ułanów Lubelskich im. gen. K. Sosnkowskiego, zabawie wielkanocnej Polonii, którą planowano na 29 marca 1970 roku, wizycie biskupa Władysława Rubina w Perth, o podaniu błędnej nazwy Armii gen. Andersa w filmie *Kierunek Berlin*, o zlocie z okazji sześćdziesięciolecia ZHP. Redakcja zamieściła też krótką notkę o najważniejszych wydarzeniach ze świata, a także trzy dowcipy ujawniające absurdy komunizmu.

Zbliżony charakter miał „Komunikat” wydawany przez Klub Karpatczyków w Hobart. W zasobach Ossolineum zachował się numer 5 z 18 marca 1971 roku. Wspomniany egzemplarz, liczący trzy strony maszynopisu w formacie A4, zawierał: dokładne sprawozdanie ze zjazdu koleżeńkiego z 28 grudnia 1970, rozliczenie z funduszu na tablicę pamiątkową, a także omówienie ustaleń podjętych na Rocznym Walnym Zebraniu Klubu Karpatczyków w Hobart 14 lutego 1971 roku.

Interesującym cimelium jest również „Komunikat” wydawany przez Klub Karpatczyków w Melbourne. Jak podaje Jan Kowalik, data rozpoczęcia i zakończenia publikacji jest nieznana. Wiadomo, że w 1970 roku było to czasopismo ukazujące się nieregularnie<sup>121</sup>. Zazwyczaj były to jednostronne maszynopisy wydawane na cienkim, bibułowym papierze. Miały

---

do Prezydium Rady Naczelnej Polskiego Okręgu w Australii, „Komunikat Zarządu Oddziału” 1954, nr 9, s. 3.

<sup>120</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 1, dz. cyt., s. 37, poz. 1260.

<sup>121</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 2, dz. cyt., s. 22, poz. 1181.

one skromną oprawę: jedyną zamieszczoną grafiką był herb stowarzyszenia, a w przypadku numeru 4, z grudnia 1977 roku, świeczka i gałązki przy życzeniach świątecznych i noworocznych. W zbiorach Ossolineum zachowały się cztery numery: 1 (72) z 1972 roku, 1 z 1977, 4 z grudnia tego samego roku oraz 1 z lutego 1979 roku. Pomimo niewielkiej objętości tytuł zawierał stałe rubryki: *Zebranie* poruszające kwestię daty następnego spotkania i podejmowania nowych tematów, *Podziękowania*, gdzie dziękowano darczyńcom i organizacjom, a także *Różne*. Czasopismo redagował sekretarz J. Talaśka oraz Prezes S.K. Jandzis<sup>122</sup>, a redakcja znajdowała się w Richmond<sup>123</sup>.

Dla badaczy powojennych dziejów Karpaczyków najciekawszą rubryką jest zapewne dział *Różne*, gdzie pojawiały się informacje o wydarzeniach kluczowych dla członków tej organizacji. Nierzadko rubryka przekazywała smutne wieści, np. o śmierci ks. M. Kołodzieja – bratanka Juliana Kołodzieja – członka Koła Karpaczyków; o poważnym wypadku, w którym Stefan Mańkowski stracił prawą nogę i prawe oko, oraz o jego pobycie w szpitalu<sup>124</sup>; pobycie w szpitalu i rekonwalescencji A. Pietrzaka, F. Motorskiego i S. Zaręby<sup>125</sup>. Wielokrotnie pojawiały się również wzmianki o pozytywnym wydzwieńku, np. o zaproszeniu wszystkich Karpaczyków wraz z rodzinami na bal debutantek przez Zarząd Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii<sup>126</sup>, chęci nawiązania kontaktu przez p. Leona Kołodzieja – syna zmarłego Juliana Kołodzieja, z karpaczykami, przyjaciółmi jego ojca<sup>127</sup>, organizacji zabawy „Hawajska Noc”, udanych wakacjach B. Singlera, M. Dziedzina i St. Morawskiego, z których – jak zaznaczała redakcja – powrócili „wypoczęci, zadowoleni i poważnie odciążeni na swych kieszeniach”, przekazaniu przez ks. Józefa Krasockiego darowizny w wysokości 50 dolarów<sup>128</sup>, a także ofiarowaniu przez Leona Kołodzieja Karpaczykom daru świątecznego w postaci dwóch książek Adama Majewskiego – *Wojna, ludzie i medycyna* i *Wojenne opowieści por. Szemraja*, oraz wydaniu książki *Nasze drogi w Australii 1947–1977*<sup>129</sup>. We wspomnianej rubryce pojawiały się ponadto wzmianki organizacyjne, np. o przekazaniu przez Zarząd 80 dolarów z kasy klubowej na fundusz wydawniczy jednodniówki drukowanej z okazji trzydziestolecia przybycia do Australii pierwszych grup karpaczkich oraz o konieczności porozumienia się członków komisji rewizyjnej ze skarbnikiem koła w celu przeprowadzeniu kontroli księgi kasowej<sup>130</sup>.

<sup>122</sup> „Komunikat” 1977, nr 1, s. 1; „Komunikat” 1977, nr 4, s. 1; „Komunikat” 1979, nr 1, s. 1.

<sup>123</sup> „Komunikat” 1972, nr 1, s. 1.

<sup>124</sup> Tamże.

<sup>125</sup> „Komunikat” 1977, nr 4, s. 1.

<sup>126</sup> „Komunikat” 1972, nr 1, s. 1.

<sup>127</sup> „Komunikat” 1977, nr 1, s. 1.

<sup>128</sup> „Komunikat” 1977, nr 4, s. 1.

<sup>129</sup> „Komunikat” 1979, nr 1, s. 1.

<sup>130</sup> „Komunikat” 1977, nr 4, s. 1.

Przykładem podobnego czasopisma był „Łącznik w Zachodniej Australii” wydawany przez Zarząd Koła SPK numer 9 w Perth w zachodniej Australii. W zbiorach Ossolineum zachował się numer 12 (lipiec–sierpień) z 1978 roku oraz numer 13 (wrzesień–październik). Były to ośmiostronicowe maszynopisy, w których przede wszystkim drukowano najważniejsze informacje z życia organizacji SPK w zachodniej Australii.

Na łamach numeru 12 pojawiły się m.in.: program święta Żołnierza Polskiego w Perth, lista odznaczonych Srebrnym Krzyżem Zasługi i Brązowym Krzyżem Zasługi, nekrolog Andrzeja Chciuka – wieloletniego działacza Koła SPK numer 3 w Melbourne, informacja o powrocie E. Hardego – prezesa Rady Naczelnej Organizacji Polskich w Australii – z Toronto, ogłoszenie o planowanym występie muzycznym i tanecznym zespołu „Tatry” w Perth, notatka o zakończeniu zbiórki na „Pomoc dla Kraju”, plan rocznego walnego zebrania Koła SPK nr 9, informacja o wysokościach składek członkowskich za okres 1978–1979, a także wzmianka o organizowanych przez Koło: balu z okazji Święta Żołnierza Polskiego, balu debutantek oraz balu sylwestrowego.

W numerze 13 zawarto m.in. wyniki wyborów do zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej podczas rocznego walnego zebrania koła SPK nr 9, listę odznaczonych Srebrnymi Honorowymi Odznakami SPK, wyciąg ze sprawozdania rocznego na walnym zebraniu z dnia 10 września 1978, wyniki zbiórki na „Pomoc dla Kraju”, list Komitetu Obrony Robotników z podziękowaniami za pomoc, wnioski na zjazd delegatów kół SPK w Adelaide, wzmiankę o planowanym koncercie Ireny Santor w Perth, notatkę o przyznaniu Wacławowi Jędrzejewiczowi Nagrody Pisarskiej SPK za *Kroniki życia Józefa Piłsudskiego* oraz wzmiankę o ukazaniu się publikacji 3. *Dywizja Strzelców Karpackich*, a także informację o planowanych spotkaniach: Opłatku Kombatantów, balu sylwestrowym oraz występie zespołu Tatry i zarazem balu z okazji przybycia wspomnianego zespołu taneczno-muzycznego.

Czasami pojawiały się również treści częściowo odbiegające od samej działalności Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Na łamach numeru 12 opublikowano dwa artykuły traktujące o Bitwie Warszawskiej, pierwszy Stefana Soboniewskiego, *Zwycięstwo sierpniowe*, który pierwotnie ukazał się w „Orle Białym” w 1977 roku, a drugi E.M. Hallera, *Armia ochotnicza*. Z kolei Jan Czabator podzielił się swoimi wrażeniami z życia na wyspie Koolan, a także zamieścił obszerny opis międzynarodowej konferencji „Polonii Jutra”. Dodatkowo pojawiła się wzmianka o odkrytych w amerykańskiej ambasadzie w Moskwie, szpiegowskich urządzeniach podsłuchowych, a na łamach numeru 13 – informacja o wyborze papieża Jana Pawła I (przedrukowana z „Tygodnika Polskiego”), artykuł Michała Soszyńskiego poświęcony

Orderowi Virtuti Militari oraz B. Marcinkiewicza – pałacowi „Pod Blachą” w Chidlow, a także trzy krótkie dowcipy wyśmiewające komunizm.

### „Biuletyn Informacyjny” i „Wiadomości AK-owskie”

Swoje tytuły wydawało również Koło Armii Krajowej. Z zbiorach Ossolineum zachowały się: „Biuletyn Informacyjny” wydawany przez Oddziały AK w Nowej Południowej Walii i Wiktorii oraz „Wiadomości AK-owskie” wydawane przez Koło Armii Krajowej w Nowej Południowej Walii. Jak podaje Jan Kowalik, „Wiadomości AK-owskie” ukazywały się nieregularnie od 1952 roku. Następnie druk czasopisma zawieszono i wznowiono dopiero w roku 1958. Od sierpnia 1964 roku stało się zaś dodatkiem do „Wiadomości Polskich”<sup>131</sup>.

Zachował się niestety tylko numer 1 „Biuletynu Informacyjnego” z sierpnia 1964 roku. Liczący cztery strony druk opracował Marek Gronowski. Tytuł ukazał się jako dodatek do „Tygodnika Katolickiego” wydawanego w Melbourne i „Wiadomości Polskich” z Sydney<sup>132</sup> i prawdopodobnie dlatego, w odróżnieniu np. od „Komunikatów”, był wydany na dobrym papierze i opatrzony tytułowym zdjęciem ukazującym warszawską Syrenkę.

Głównym tematem numeru była 25. rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego oraz 20. rocznica powstania warszawskiego<sup>133</sup>. Przedrukowano również artykuł z lipcowego numeru „Wiadomości AK-owskich” z 1964 roku, wspomnienia Jadwigi Karpińskiej z powstania warszawskiego (dedykowane poległym druhom autorki: Władysławowi Malinowskiemu i Janowi Karwowskiemu), opisano działalność Państwa Podziemnego, przytoczono wiersze *Trzy Mosty* Kazimierza Wierzyńskiego oraz *Pacierz Warszawy* Jana Rostworowskiego, a w kronice opisano historię Koła AK w Wiktorii i Koła AK w Nowej Południowej Walii. Ponadto zachęcano do zakupu znaczka projektu Lecha Sawickiego, wydanego przez Zarząd Główny Koła AK w celu wspomnienia działalności Koła AK i jego członków.

„Wiadomości AK-owskie” wydawało Koło Armii Krajowej w Nowej Południowej Walii. Jak podaje Jan Kowalik, ukazywały się nieregularnie od roku 1962 do (najprawdopodobniej) 1963, jednak z egzemplarzy zachowanych w Ossolineum wynika, że czasopismo było drukowane jeszcze w 1973 roku.

<sup>131</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 5, Lublin 1988, s. 70, poz. 176.

<sup>132</sup> *Notka redakcyjna*, „Biuletyn Informacyjny” 1964, nr 1, s. 2.

<sup>133</sup> Rada Naczelna Koła byłych Żołnierzy AK, *Na dwudziestą piątą rocznicę Polski Podziemnej i dwudziestą rocznicę Powstania Warszawskiego*, „Biuletyn Informacyjny” 1964, nr 1, s. 1–2.

Jego redakcją zajmowali się M. Bruszewski oraz T. Tarmas<sup>134</sup>. W ossolińskich zbiorach zachowały się nieliczne numery: 1 (28) z września 1969 oraz 2–4 (40–42) z października i grudnia 1972, a także z marca 1973 roku.

Czasopismo wydawano w formie maszynopisu i liczyło od 8 do 16 spiętych zszywką stron w formacie A4. Pomimo skromnej postaci wydania było ono bogato ilustrowane. Na pierwszej stronie, pod tytułem, znajdował się wizerunek powstańców warszawskich podczas walki, znak Polski Walczącej, a także panorama z widokiem na most Sydney Harbour Bridge. W numerze 1 z września 1969 roku zamieszczono dwa drzeworyty Stefana Rassalskiego z cyklu *Powstanie Warszawskie*, zatytułowane *Szturm* oraz *Ostatnia defilada*<sup>135</sup>. Na łamach czasopisma redakcja publikowała zdjęcia z uroczystości patriotycznych organizowanych przez członków Koła Armii Krajowej w Nowej Południowej Walii, a także ilustracje zdobiące życzenia bożonarodzeniowe i wielkanocne. Dodatkowo pojawiały się stałe rubryki, m.in. *Czy wiecie, że...* oraz *Humor krajowy*, gdzie zamieszczano żarty na temat Związku Radzieckiego<sup>136</sup>.

Na łamach tytułu wielokrotnie poruszano temat powstania warszawskiego, w tym opisywano uroczystości upamiętniające to wydarzenie<sup>137</sup>, demaskowano komunistyczną propagandę, która umniejszała i zniekształcała jego historię<sup>138</sup>, zamieszczano wspomnienia z powstania warszawskiego, a także z represji sowieckich<sup>139</sup>. Informowano również o działalności samego

<sup>134</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 3, Lublin 1976, s. 74, poz. 3313.

<sup>135</sup> A. Karowski, *Hold pamięci poległych bohaterów Warszawy*. W 25. rocznicę wybuchu Powstania, „Wiadomości AK-owskie” 1969, nr 1 (39), s. 1.

<sup>136</sup> A.S., *Handel pieczętkami męczeństwa*. Afera „filatelistyczna” dygnitarzy ZBOWID-u, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 9–10; *Humor krajowy*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 17; *Humor krajowy*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 3 (41), s. 14–15; W. Trościanko, *Z kraju i o kraju. Jak i dlaczego kochamy ZSRR?*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 4–5; Rusycysta, *Śladami Repnina i Stackelberga – aktywność ambasadora ZSSR w Warszawie*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 5–6; W. Trościanko, *Z kraju i o kraju. Jak i dlaczego kochamy ZSRR?*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 4–5; *Polska młodzież a druga wojna światowa*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 6; *Kto rządzi Polską?*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 7–11; *Humor*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 12–13.

<sup>137</sup> A. Karowski, *Obchód 25. rocznicy Powstania Warszawskiego w Ashfield*, „Wiadomości AK-owskie” 1969, nr 1 (39), s. 7–8; *Czy wiesz, że...*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 16.

<sup>138</sup> M. Boniecka, *Powstanie Warszawskie w świetle komunistycznej, zakłamaney propagandy*, „Wiadomości AK-owskie” 1969, nr 1 (39), s. 3–6.

<sup>139</sup> *Ostatnie dni – kartki z pamiętnika*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 10–15; J. Hoppe, *O generale Emilu Fieldorfie*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 2–4.

Koła<sup>140</sup>. Komentowano najważniejsze wydarzenia na świecie związane z Polską, w tym ponowne nawiązanie polsko-niemieckich relacji dyplomatycznych<sup>141</sup>, wizytę prezydenta Richarda Nixona w Warszawie w 1972 roku<sup>142</sup>, a także piętnowano nadużycia komunistycznej władzy w Polsce.

W „Wiadomościach AK-owskich” zamieszczano artykuły pisane przez czytelników z Polski. Jeden z nich, dotyczący sytuacji politycznej w Polsce, został nadesłany przez anonimowego autora „ze środowiska socjologów młodszego pokolenia”<sup>143</sup>. Natomiast inny autor, ukrywający się pod pseudonimem „Rusycysta”, opisywał wpływy radzieckie w Polsce<sup>144</sup>.

Nierzadko na łamach czasopisma zamieszczano ogłoszenia osób poszukujących swoich krewnych, zazwyczaj żołnierzy, którzy zaginęli podczas drugiej wojny światowej. Jak podkreślała przy tym redakcja: „Koledzy, każdy z nas przeszedł przez okres bolesny poszukiwania bliskich. Pomóżcie tym, którzy jeszcze szukają swych synów, ojców i braci”<sup>145</sup>. Wyjątkowo poruszające były również ogłoszenia, w których bliscy pragnęli poznać losy swoich tragicznie zmarłych krewnych. Przykładowo córka podporucznika Jana Bogusza Sacewicza szukała informacji o swoim ojcu, który zginął w powstaniu warszawskim, a Maria Nagórska pragnęła poznać losy swojego męża – Jerzego Guerquina, który zginął jako żołnierz AK. Z kolei Franciszek Dreszer chciał zweryfikować informację, czy jego przyjaciel Jan Szostak, który miał zginąć w obozie w Buchenwaldzie, przeżył i zamieszkał w Anglii<sup>146</sup>.

<sup>140</sup> A. Karowski, *20 lat działalności*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, październik, s. 1–3; *Czy wiecie, że...*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 15; *Plenarne posiedzenie rady naczelnej AK*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 3 (41), s. 2–7; *Z życia organizacyjnego*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 3 (41), s. 8; *Czy wiecie, że...*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 3 (41), s. 9–12; *Czy wiecie, że...*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 4–5; *Humor*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 14–16.

<sup>141</sup> *Przebaczenie... Niemiecki dokument dobrej woli*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 4–5.

<sup>142</sup> L. Perzanowski, *Po wizycie Nixona w Warszawie. Kilka refleksji*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 2 (40), s. 5–8.

<sup>143</sup> *Kto rządzi Polską?*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 7–11.

<sup>144</sup> *Rusycysta, Śladami Repnina i Stackelberga – aktywność ambasadora zssr w Warszawie*, „Wiadomości AK-owskie” 1973, nr 4 (42), s. 5–6.

<sup>145</sup> *Poszukiwania*, „Wiadomości AK-owskie” 1972, nr 3 (41), s. 7–8.

<sup>146</sup> Tamże.

## Podsumowanie

Ossolińska kolekcja australijskich kombatanckich czasopism, choć niewielka, stanowi cenne źródło dla historyków zajmujących się dziejami Polonii w Australii. Wspomniane organizacje, takie jak Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii oraz Koło Armii Krajowej, starały się w miarę swoich zazwyczaj skromnych warunków na bieżąco informować o swojej działalności.

Czasopisma kombatanckie warto podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich należały „Komunikaty” wydawane przez poszczególne koła SPK i koła Klubu Karpatczyków. Ze względu na jedynie użytkowy charakter i przeznaczenie dla wąskiego grona odbiorców, czyli członków danego zarządu, cechowały je zazwyczaj niewielka objętość, uboga szata graficzna, niskiej jakości papier, a także forma maszynopisu, a nie druku. Tematyka tego typu tytułów była ograniczona do lakonicznych informacji o działalności danego koła. Drugą grupę stanowiły czasopisma, które w zamyśle redaktorów miały dotrzeć do szerszego grona odbiorców, a przy tym nie tylko informować o działalności stowarzyszenia, ale też kształtować postawy patriotyczne. Cechowały je większa objętość i różnorodność tematyczna, bogatsza grafika (w tym ilustracje i fotografie), lepszej jakości papier oraz druk. Diametralna różnica w jakości wydania zwykle była również związana z tym, że dany tytuł stanowił integralny dodatek do większego czasopisma – przykładowo „Biuletyn Informacyjny Koła AK” był częścią „Wiadomości Polskich”, „Kombatant Polski w Australii” był dołączany do „Wiadomości Polskich”, a „Kombatant w Australii” do „Wiadomości Polskich” i „Tygodnika Katolickiego”. Redakcje pozyskiwały także dodatkowe fundusze z płatnych reklam. Widać to na przykładzie „Kombatanta w Australii” wydawanego przez Krajowe Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii, którego jakość wydania znacznie pogorszyła się po zaprzestaniu zamieszczania reklam. Kolejnym źródłem dochodu były darowizny czytelników, a w przypadku „Kombatanta” – tytułu wydawanego przez SPK Koło nr 1 w Sydney – specjalny Fundusz Prasowy regularnie wspierany przez członków koła składkami.

Czasopisma te miały zazwyczaj charakter historyczno-wojskowy, informacyjny, a także polityczny. Redakcje, często przy okazji rocznic, zamieszczały artykuły poświęcone istotnym wydarzeniom współczesnej historii Polski (najczęściej drugiej wojny światowej) albo wspomnienia członków organizacji kombatanckich dotyczące tych wydarzeń. Zamieszczano również pieśni i wiersze o wymowie patriotycznej czy religijnej. Redakcje odnosiły się krytycznie do sytuacji politycznej w komunistycznej Polsce. Na łamach tytułów często publikowano stanowiska zarządów wobec przemian w kraju,

a także próbowano wskazywać na te działania komunistycznego rządu, które godziły w interesy polskiego społeczeństwa i wskazywały na jego zależność od władz w Moskwie. Drukowano też ogłoszenia, nekrologi – zarówno sławnych i zasłużonych polityków i wojskowych, jak i członków organizacji kombatanckich, informacje o poszukiwaniu przez rodziny i przyjaciół zaginionych podczas drugiej wojny światowej bliskich. Wielokrotnie informowano o organizowaniu m.in. balów, spotkań świątecznych, noworocznych bądź wielkanocnych, a także uroczystości wojskowych przez dane organizacje kombatanckie. Sporadycznie też pisano o ślubach bądź sukcesach członków poszczególnych kół. Redakcje zamieszczały żarty o charakterze politycznym, humoreski oraz, sporadycznie, nostalgiczne sentencje. Czytelnicy mogli znaleźć na łamach czasopism także informacje sportowe, ciekawostki ze świata oraz krzyżówki.

Oba rodzaje czasopism polonijnych stanowią, obok wspomnień członków Polonii, najcenniejsze źródło wiedzy o działalności polskich kombatanatów w Australii.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA

- „Biuletyn Informacyjny Koła AK” – dodatek do „Wiadomości Polskich” (Koło AK) [1964].
- „Kombatant Polski w Australii” – dodatek do „Wiadomości Polskich” (wyd. Zarząd Krajowy SPK w Australii) [1971].
- „Kombatant w Australii” – dodatek do „Wiadomości Polskich” i „Tygodnika Katolickiego” (wyd. Krajowe Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii) [1964; 1972–1979].
- „Kombatant w Zachodniej Australii” (wyd. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii) [1969–1970].
- „Kombatant” (wyd. SPK Koło nr 1 w Sydney).
- „Komunikat Zarządu Oddziału” (wyd. Związek Byłych Żołnierzy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich) [1954].
- „Komunikat” (wyd. Klub Karpatczyków w Hobart) [1971].
- „Komunikat” (wyd. Klub Karpatczyków w Melbourne) [1972, 1977, 1979].
- „Łącznik w Zachodniej Australii” (wyd. SPK Koło nr 9 w Perth) [1978].
- „Wiadomości AK-owskie” (wyd. Koło AK w NPW) [1969, 1972].
- „Wiarus. Na tropie humbugu i warcholstwa” (wyd. Bolesław Korpowski) [1977].

### OPRACOWANIA

- Achmatowicz-Otok Anna, *Organizacje polonijne w Australii (od początków osadnictwa do połowy lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku)*, „Studia Polonijne” 1985, t. 9.
- Albin Janusz, *Zbiory i prace polonijne Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Warszawa 1993.
- Filek Michał, Koperski Rajmund, *Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii (1950–1992)*, Australia 1992.
- Gromann Daniel, *Polonia w Australii*, „Biuletyn Migracyjny” 2012, nr 33.
- Jagielska Elżbieta, *Katalog Czasopism Polonijnych XIX i XX wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Wrocław 1996.
- Jankowska Urszula, *Polska prasa polonijna w Australii*, „Rocznik Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego” 2014, R. 10.
- Kałuski Marian, *Prasa Polska w Australii (1928–1988)*, „Studia Polonijne” 1990, t. 13.
- Kowalik Jan, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 1–4, Lublin 1976.
- Kowalik Jan, *Bibliografia czasopism polskich*, t. 5, Lublin 1988.
- Nasielski Adam, *40 lat prasy polskiej w Australii*, „Kultura” 1987, nr 6 (477).

## The Ossolineum Collection of Australian Polish Veterans' Periodicals

### SUMMARY

Although the Ossolineum's collection of Australian veterans' periodicals consists of just 11 titles, it represents a valuable source for historians studying the history of the Polish community in Australia. The periodicals, issued by the Polish Combatants' Association, the Carpathian Club, and the Home Army Circle, fall into two main categories: communiqués and publications intended for a broader readership. The first category was utilitarian in nature, characterised by content limited to concise information about a given circle's activities, a low page count, a simple graphic layout, low-quality paper, and the use of typescript instead of print. The second category comprised periodicals that not only reported on their association's activities, but also served to cultivate patriotic attitudes. They were often issued as supplements to the magazines "Wiadomości Polskie" [Polish news] and "Tygodnik Katolicki" [The Catholic weekly]. Their subject matter covered historical-military, informational, and political topics. Furthermore, they featured announcements, obituaries, and notes on important events and festive gatherings of the veterans' organizations.

### KEYWORDS

Ossolineum, Polish Combatants' Association, Home Army, veterans' press, Polish diaspora press, Australia, World War II, postwar period

Zakład Narodowy im. Ossolińskich dokonuje zastrzeżenia swoich praw wobec wszelkich działań związanych z eksploracją tekstów zamieszczonych w niniejszej publikacji oraz wszystkich dotyczących niej danych, zarówno w całości, jak i w części, w tym wykorzystywania na potrzeby jakichkolwiek technologii służących do generowania, analizowania tekstów i danych oraz uczenia maszynowego. Działania te, podejmowane bez pisemnej zgody wydawcy, stanowią naruszenie jego praw.